

Przybyłowski, Jan

Organizm Kościoła Chrystusowego

Warszawskie Studia Pastoralne 10, 194-206

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Jan Przybyłowski*

Organizm Kościoła Chrystusowego

Sobór Watykański II naucza, że to Chrystus jedyny Pośrednik, ustanowił swój Kościół święty, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na tej ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też przy życiu utrzymuje,² prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich. Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i zarazem Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebiańskie, nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka Boskiego i ludzkiego.³ To jest ten *jedyny Kościół Chrystusowy, który wyznajemy w Symbolu wiary (KK 8)*. O tym to Kościele Sobór uczy, iż *jest (on) w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego (KK 1)*.⁴

* Ks. dr hab. Jan Przybyłowski, prof. UKSW, kieruje Katedrą Teologii Pastoralnej Fundamentalnej na UKSW oraz Studium Biblijno-Pastoralnym, prodziekan WT UKSW. Opublikował ponad 250 pozycji z następujących zagadnień: metodologia teologii pastoralnej, eklezjologia pastoralna, organizacja duszpasterstwa, zadania Kościoła wobec współczesnych przemian społeczno-kulturowych i religijnych, teologia nowej ewangelizacji, apostołstwo ludzi świeckich, teologia modlitwy i duchowość liturgiczna, duszpasterstwo zwyczajne i nadzwyczajne, działalność formacyjno-wychowawcza Kościoła w środowisku młodzieżowym.

² Por. Leon XIII, Encyklika *Sapientiae christianae* 10 I 1890, ASS 22(1889–1890), s. 392. Tenże, Encyklika *Satis cognitum* 29 VI 1896, ASS 28(1895–1896), s. 710 i 724; Pius XII, Encyklika *Mystici Corporis* 29 VI 1943, AAS 35(1943), s. 199–200.

³ Por. Pius XII, Encyklika *Mystici Corporis*, AAS 35(1943), s. 221. Tenże, Encyklika *Humani generis* 12 VIII 1950, AAS 42(1950), s. 571.

⁴ Por. Leon XIII, Encyklika *Satis cognitum*, ASS 28(1895–1896), s. 713. Dlatego też

Organizm Kościoła tworzą osoby, które pozostają w stałych relacjach interpersonalnych i stanowią jedną złożoną całość. Układy (powiązania) międzyosobowe w organizmie eklezjalnym są korelacyjne. Złożoność organizmu kościelnego poszczególnych struktur (parafia, diecezja, Kościół narodowy, Kościół powszechny) zależy od ilości osób i powiązań między nimi – im większa jest liczba osób, tym organizm jest bardziej skomplikowany. Wielowymiarowość organizmu kościelnego w poszczególnych strukturach wpływa na jakość jego wewnętrznego funkcjonowania i zewnętrznego działania.

Kościół funkcjonuje w określonym środowisku, dlatego powinien pozostawać w stałej relacji z otaczającym go światem. Między organizmem eklezjalnym a środowiskiem istnieje stała wymiana działań (energii) i informacji. Dlatego istnienie i działalność kościelnego organizmu jest uwarunkowana zewnętrznymi, a częściowo nawet zależna od środowiska, które może wpływać na jego struktury, a także na jakość funkcjonowania i działania w wymiarze ludzkim. Jednocześnie należy podkreślić, że Kościół ma także wpływ na środowisko. Działalność Kościoła z racji funkcji zbawczej, jaką spełnia, wynikających stąd celów i zadań, ubogaca środowisko, w którym żyje i przyczynia się do jego rozwoju, ale istnieje też realne niebezpieczeństwo konfliktu ze światem zewnętrznym.

Sens istnienia organizmu kościelnego wynika z celu (istnienie organizmu powinno być celowe). Jaki zatem jest sens istnienia Kościoła? Kościół jako *powszechny sakrament zbawienia* (KK 48), jest znakiem i żywym narzędziem zbawienia Jezusa Chrystusa, działającym przez słowo, sakramenty i posługę miłości.

W organizmie musi być określona hierarchia władzy, a z tym wiąże się drugie pytanie: skąd pochodzi władza w organizmie i kto odpowiada za jego funkcjonowanie? Głównym celem Kościoła jest zbawienie. Jest to cel zadany przez Chrystusa, który założył Kościół. Przynależność do Kościoła (zbawczego organizmu kościelnego) jest równoznaczna z uznaniem władzy kościelnej, której źródłem jest

na zasadzie bliskiej analogii upodabnia się ona do tajemnicy Słowa Wcielonego. Jak bowiem przybrana natura ludzka służy Słowu Bożemu za żywe narzędzie zbawienia, nierozdzielnie z Nim zjednoczone, nie inaczej też społeczny organizm Kościoła służy ożywiającemu go Duchowi Chrystusowemu ku wzrastaniu ciała (por. Ef 4, 16).

Chrystus (władza jest zadana przez Chrystusa, pochodzi „z zewnątrz”). Władza kościelna ma charakter hierarchiczny, czyli są ustanowione szczeble decyzyjności – na szczycie jest papież, który sprawuje władzę w Kościele w łączności z kolegium biskupów. W sprawach organizacyjnych papież posiada nieograniczone ogólnokościelne uprawnienia decyzyjne. W diecezji władzę sprawuje biskup, który przekazuje swoje uprawnienia proboszczom, kierującym parafiami. Struktura hierarchiczna władzy i związane z tym uprawnienia decyzyjne hierarchów nie ograniczają jednak indywidualnej czy wspólnotowej (zorganizowanej) działalności wiernych świeckich. Wszystkie osoby mają bowiem wolność podejmowania swobodnych działań o charakterze eklezjalnym, za które ponoszą odpowiedzialność. Jedynym warunkiem jest respektowanie uprawnień hierarchicznej władzy w Kościele i podporządkowanie decyzjom hierarchów.

Wspólnota kościelna spełnia funkcję zbawczą, której cel określił sam Chrystus: Kościół jest powołany do zbawienia.⁵ Ten cel ma charakter dynamiczny i nadprzyrodzony, dlatego może być realizowany jedynie w mocy Ducha Świętego. Kościół, który zbawia, „rodzi” każdego dnia Kościół. Jakakolwiek stagnacja, konserwowanie stanu posiadania, podejmowanie działań zachowawczych zagraża realizacji celu zbawczego.

Kościół realizuje swoją misję zbawczą w kontekście historii, dlatego jak każda społeczność ludzka posiada struktury organizacyjne. Działania kościelne mają instytucjonalny charakter, ale administrowanie w Kościele nie wpływa na realizację celu zbawczego. W wymiarze nadprzyrodzonym nie można oceniać sprawności czy efektywności działań kościelnych, gdyż misją zbawczą kieruje Duch Święty i Jego mocą wzrasta Kościół zbawiający.⁶ I choć struktura instytucjonalna Kościoła współlistnieje z jego misją zbawczą, to Kościół jako organizm jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, co oznacza,

⁵ Jeśli cel organizmu jest emanowany to władza jest ustanawiana wewnętrznie na sposób demokratyczny. Cel Kościoła jest transcendentny, pochodzi od Chrystusa, który ustanowił również władzę w Kościele.

⁶ Zbawienie jest osobowe a nie rzeczowe, dlatego nie można mówić „o jakości produktu zbawczego”.

że sens istnienia i działania Kościoła wynika z dynamizmu zbawienia, a nie z homeostazy organizmu kościelnego.

Kościół nieustannie „rodzi” każdego dnia Kościół,⁷ ale dynamizm wzrostu zbawczego nie powinien podważać mechanizmów instytucjonalnych organizmu Kościoła. Dopóki organizm Kościoła pozostaje w równowadze, może trwać instytucjonalnie i wypełniać swoją misję. W podtrzymywaniu homeostazy⁸ organizmu instytucjonalnego Kościoła potrzebny jest stały porządek normatywny (Prawo Kościelne), specjalizacja czynników regulujących działanie organizmu (zachowanie struktury hierarchicznej, odnowa urzędów kościelnych, reformowanie struktur Kościoła powszechnego i diecezjalnego), kompensacja, uzupełnianie i korelatywna współpraca wszystkich czynników instytucjonalnych organizmu kościelnego.

W istnieniu, funkcjonowaniu i działaniach organizmu kościelnego celem głównym jest zachowanie równowagi Kościoła jako całości (Kościół jest jeden, powszechny, apostołski, święty). Wszelkie naruszenia równowagi i zakłócenia w działaniach wewnętrznych, wywołanych przez czynniki wewnętrzne lub częściej zewnętrzne, wymagają przemyślanych i adekwatnych przeciwdziałań. Równowaga nie jest jednak stanem statycznym organizmu, dlatego należy ją ujmować dynamicznie. Główną cechą równowagi w wymiarze dynamicznym jest zdolność organizmu Kościoła do utrzymywania pierwotnego stanu struktury hierarchicznej, która ustanowiona została jako jego fundament. W tym wypadku chodzi o utrzymanie istoty struktury hierarchicznej z możliwością odnawiania jej poprzez analizę stanów równowagi całego organizmu Kościoła.

Organizm Kościoła nieustannie wzrasta w mocy Ducha Świętego, ale dzieje się to w kontekście historii. Kościół powinien zatem reagować na wszelkie przemiany zewnętrzne i podejmować działania zwłaszcza wobec zagrożeń. Dlatego dla funkcjonowania organizmu kościelnego tak bardzo ważne jest ewangeliczne rozeznanie sytuacji społeczno-kulturalnej i kościelnej, w której prowadzona jest działalność duszpasterska. Zajmuje się tym teologia pastoralna, której wie-

⁷ „Nam et Ecclesia quotidie gignit Ecclesiam”. Św. Beda Czcigodny, *Explanatio Apocalypsis*, lib. II, 12, PL 93, s. 166.

⁸ Utrzymywanie stanu równowagi poprzez samoregulację.

dżę należy wykorzystywać w zastosowaniach praktycznych, to jest w określonych formach posługi duszpasterskiej.⁹

Reakcja Kościoła na przemiany zewnętrzne nie może jednak być statyczna, czyli nie powinna ograniczać się do prostej reakcji behawioralnej: bodziec – reakcja. Kościół jest żywy i reaguje na wszelkie przemiany zewnętrzne w oparciu o instytucjonalne struktury jego organizmu. Każda z tych struktur ma inny wzorzec modyfikacji: inaczej działają parafie, na innych zasadach regulują swoje funkcje diecezje i w jeszcze inny sposób reaguje cały Kościół powszechny. Adaptacja organizmu kościelnego do wymagań wynikających z przemian zewnętrznych ma jednak charakter (względny) ograniczony z racji działania w nim Ducha Świętego, którego mocą wzrasta Kościół.¹⁰ Podobny charakter ma względna autonomia rzeczywistości ziemskiej. Kościół, jako społeczność ludzka, podlega naturalnym prawom rzeczywistości ziemskiej i zmiany w organizmie Kościoła o charakterze strukturalnym i funkcjonalnym są wynikiem pierwotnych (natu-

⁹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* 25 III 1992, 57.

¹⁰ Ta zasada dotyczy także działalności wszystkich członków Kościoła. Ożywianie i budowanie wspólnoty nie jest bowiem zależne od atrakcyjności środków, skuteczności metod, ale przede wszystkim od poddania się natchnieniom i kierownictwu Ducha Świętego. „(...) tak zwany naturalizm usiłuje zburzyć podstawowe pojęcie wiary, to znowu tak zwany relatywizm, który wszystko przyjmuje za słuszne i sądzi, że wszystko ma jednakową wartość, zaprzecza, jakoby w chrześcijańskich zasadach było cokolwiek niezłożonego i absolutnego; kiedy indziej rozpanoszony zwyczaj usuwania z życia chrześcijańskiego wszystkiego, co wymaga trudu lub jest niewygodne, zarzuca chrześcijańskiej nauce i kontemplacji rzeczy Boskich nudną jałowość. Co więcej, zdarza się niekiedy, że dla uzyskania łatwiejszego dostępu do stowarzyszeń świeckich i dla pozyskania życzliwości ludzi, a zwłaszcza dzisiejszej młodzieży, gorliwość apostolska podszeptuje niektórym, by wyzbyli się najszlachetniejszych zasad życiowych, właściwych naszej wierze, albo by wyrzekli się tej poważnej troski, z której biorą znaczenie i żywotność, oraz ową chęć nawiązywania łączności z innymi, i skuteczność pouczenia drugich. Wskutek tego, czyż niektórzy tak spośród młodsze go kleru jak i z zakonów, zapewne powodowani najlepszą intencją, by zbliżyć się do mas ludowych, albo do jakichś poszczególnych grup, nie chcą raczej upodobnić się do nich, niż od nich się różnić, z tym mianowicie skutkiem, że przez próżne naśladownictwo pozbawiają swoje prace siły i skuteczności? A jednak owo doniosłe zdanie Chrystusa, że powinniśmy być na świecie, ale nie z tego świata, doskonale przystaje do naszych czasów, jakkolwiek w praktyce jest trudne”. Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam* 6 VIII 1964, 49.

ralnych) przemian związanych z zewnętrznymi uwarunkowaniami życia organizmu kościelnego.

Organizm Kościoła najwyraźniej objawia swoją żywotność w podstawowych strukturach kościelnych – parafiach. W parafii istnieje ustalony porządek organizacyjny, wymuszający trwałe reguły działania. W organizmie parafialnym widać też wyraźnie doskonałość życia wspólnoty kościelnej. W parafii występują bowiem harmonijne relacje interpersonalne, które stanowią o indywidualno-wspólnotowym charakterze duszpasterstwa zwyczajnego. Działalność pasterza koncentruje się na trosce o każdego z wiernych z osobna,¹¹ ale rozciąga się na formowanie autentycznej wspólnoty chrześcijańskiej. Duszpasterz należy bowiem do wspólnoty, ale jego działalność duszpasterska wyraża się poprzez niepowtarzalny związek osób: kapłana i członka wspólnoty parafialnej. Osobisty stosunek duszpasterza do każdego z wiernych indywidualnie charakteryzuje duszpasterstwo w samej jego istocie. Każdy bowiem członek wspólnoty jest jedyny i niepowtarzalny. Każdy też w sposób jedyny i niepowtarzalny powinien być ogarnięty troską duszpasterskiej miłości, na której opiera się jego dojrzwienie w człowieczeństwie i w wierze. Można zatem powiedzieć, że *duszpasterstwo w porządku łaski* zachowuje analogię tego, co w *porządku natury* charakteryzuje związek człowieka ze wspólnotą.¹²

¹¹ Służba miłości jest najgłębszym sensem duszpasterskiej działalności. Jako lud królewski, Kościół uświadamia sobie, że jest zakorzeniony i ożywiany przez „prawo Ducha, który daje życie” (Rz 8, 2), które jest w istocie królewskim prawem miłości (por. Jk 2, 8) i doskonałym prawem wolności (por. Jk 1, 25). Kościół spełnia zatem swą misję duszpasterską wówczas, gdy prowadzi każdego wiernego do odkrycia i przeżycia swego powołania w wolności i do zrealizowania go w miłości. Służba duszpasterska, choć obejmuje wspólnotę chrześcijańską jako całość, powinna objąć również pojedynczą osobę. Bóg dosięga bowiem swym wezwaniem serca każdego człowieka, a Duch, mieszkający w sercu szczególnego ucznia (por. 1 J 3, 24), udziela się każdemu chrześcijaninowi przez różne charyzmaty i w różny sposób się objawia. Każdemu zatem trzeba pomóc, aby mógł przyjąć dar, który właśnie jemu, jako jedynej i niepowtarzalnej osobie, został powierzony, oraz aby mógł usłyszeć słowa, jakie Duch Boży szczególnie do niego kieruje.

¹² Prezbiterzy wykonując w zakresie swej władzy urząd Chrystusa Głowy i Pasterza, gromadzą w imieniu biskupa rodzinę Bożą, ożywioną braterską jednością i doprowadzają do Boga Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym (KK 28). Do wykonywania tej służby, jak i do innych zadań prezbitera, zostaje udzielona władza du-

Chociaż organizm parafialny nieustannie zmienia się i dostosowuje do wymagań środowiskowych, to jednak źródłem jego życia jest moc Ducha Świętego, dzięki której parafia jest wspólnotą kościelną. Harmonijne współlistnienie i współdziałanie parafii w ramach diecezji tworzy Kościół lokalny, a diecezje są podstawowymi systemami organizmu jednego, powszechnego Kościoła. W Kościele powszechnym nie zanika jednak rola poszczególnych członków, gdyż każdy z nich stanowi niezbędny, jedyny, niepowtarzalny organ Mistycznego Ciała Chrystusa.

Siła życiowa organizmu kościelnego pochodzi od każdego członka Kościoła. W każdym chrześcijaninie objawia się też cała moc Ducha Świętego, który zamieszkuje w jego duszy. Kościół może zatem wypełniać swoją misję nie dzięki ilościowemu wzrostowi, ale z racji mocy Ducha Świętego. Kościół otrzymuje pełnię łaski zbawczej. Jej obfitość objawia się nie tylko w wymiarze świętości, ale także w kontekście grzeszności: *gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlewa się łaska Boża*. Łaska zbawienia buduje więc na bogactwie ludzkiej natury, ale także na jej słabości.

W Kościele łaska zbawienia nie należy do jego widzialnej struktury. Ma ona wymiar nadprzyrodzony i duchowy. Z tego względu działalność Kościoła nie ujawnia na zewnątrz obfitości łaski zbawienia. Praktyka kościelna ma zatem widzialnie charakter działania ludzkiego, a zatem niedoskonałego. Jednak nie umniejsza to obfitości łaski zbawienia. Każdy członek Kościoła ma w niej swój osobisty udział i z tego powodu również nie ujawnia całej jej mocy. Udział w łasce zbawienia ma bowiem wymiar indywidualny i każdy członek Kościoła ubogaca wspólnotę własną miarą natury, na której nadprzyrodzona łaska buduje.

chowa, która dana jest dla budowania (por. 2 Kor 10, 8; 13, 10). W budowaniu zaś Kościoła prezbiterzy powinni obcować ze wszystkimi z nadzwyczajną dobrocią, na wzór Pana. Powinni postępować w stosunku do nich nie według ludzkiego upodobania (Por. Gal 1, 10), lecz zgodnie z wymaganiami nauki i życia chrześcijańskiego, ucząc ich, a także upominając jako synów najdroższych (por. 1 Kor 4, 14) według słów Apostoła: *Głoś naukę, nalegaj w porę czy nie w porę, przekonywaj, proś, karć z wszelką cierpliwością i nauką* (2 Tm 4, 2). Por. *Didascalia*, II, 34, 3; II, 46, 6; II, 47, 1; *Constitutiones Apostolorum*, II, 47, 1, wyd. F. X. Funk, *Didascalia Constitutiones*, I, s. 116; 142-143.

Widzialna wspólnota Kościelna nie ogranicza zatem całej obfitości łaski i nie manifestuje całego jej bogactwa. Misja zbawcza Kościoła realizowana jest zgodnie z tajemniczym planem zbawczym. Zbawienie obejmuje całą ludzkość i wszechświat, ale realizacja planu zbawczego nie wymaga świadomego i „cielesnego” zaangażowania w pośrednictwo zbawcze wszystkich ludzi. Nawet gdyby tylko niewielka część zbawionych uczestniczyła w pośrednictwie zbawczym Kościoła, który wypełnia tajemniczy plan zbawienia, to obejmuje ono wszystkich, gdyż to, co dzieje się w Kościele jest też udziałem ludzi niezwiązanych „ciałem” z Kościołem. Obfitość łaski zbawienia jest bogactwem całego Kościoła, dlatego członkowie działający w Kościele indywidualnie lub wspólnotowo i widzialnie uczestniczący we wspólnocie kościelnej, nie odzwierciedlają obfitości łaski zbawczej.¹³

Wola zbawcza Boga i zbawcze dzieło obejmują wszystkich, ale nie wszyscy mogą świadomie i czynnie uczestniczyć w realizacji planu zbawczego. Nie odbiera im to prawa do udziału w owocach zbawienia ani nie umniejsza jego wartości. Zbawienie ma bowiem wymiar powszechny, a jego wartość i skuteczność nie wynika ze sposobu jego przyjęcia, ale z woli zbawczej Boga. Bóg może zbawić całą ludzkość nawet wtedy, gdy do Kościoła cielesnie należeć będzie tylko niewielka część zbawionych. Kościół realizuje swoją misję zbawczą we wspólnocie tych, którzy należą do niego „sercem”, ale

¹³ W behawioralnej teorii organizacji i zarządzania przyjmuje się istnienie „luzu organizacyjnego”. To zjawisko występuje w sytuacjach kryzysowych. Taką sytuację można porównać do zegarka, z którego wyrzuca się połowę części, a mechanizm nadal funkcjonuje i wskazuje prawidłowy czas. To zjawisko nie ma wytłumaczenia logicznego ani racjonalnego. W działalności organizacji należy jednak uwzględnić zjawisko *organizational slack*. Ten wymiar organizacji działań pozwala zakładać, że w ludziach tkwi energia, której nie wykorzystuje się w normalnych sytuacjach, ale jej siła objawia się w sytuacjach kryzysowych. W organizacji tkwią zatem ukryte możliwości osobowe, a także niewykorzystywane zapasy energii, które zostają wykorzystane w sytuacjach nadzwyczajnych. Można zatem zakładać, że w tych nadzwyczajnych sytuacjach, oprócz podejmowania reorganizacji struktur i funkcji, należy uwzględnić pojawienie się pozytywnych rezultatów mimo niesprzyjających prognoz. „Luz organizacyjny” jest naturalnym zabezpieczeniem istnienia i działalności organizmu, którego prawdziwa siła objawia się w sytuacjach kryzysowych. Zob. na ten temat R. M. Cyert, J. G. March, *A Behavioral Theory of The Firm*, New Jersey 1963.

dzieło zbawienia obejmuje wszystkich ludzi, nawet jeśli nigdy cielesnie do niego nie będą należeć. Sens istnienia Kościoła wynika zatem z powszechności i uniwersalności zbawienia.

Organizm Kościoła to nie tylko czynni i zaangażowani członkowie wspólnoty Kościelnej, ale to cała ludzkość, która na różne sposoby ma udział w wypełnianiu planu zbawczego i w różny sposób uczestniczy w owocach zbawienia Chrystusowego. To nie podważa misyjnego charakteru posługi kościelnej. Kościół został powołany przez Chrystusa do zbawienia, ale swoje posłannictwo wypełnia także przez apostołstwo misyjne i ewangelizację. Członkowie Kościoła są nie tylko członkami wspólnoty zbawczej, ale są także powołani do głoszenia Ewangelii i świadczenia o jej prawdzie swoim życiem.

Uczestnictwo i powołanie to są dwa równoważne sposoby tworzenia organizmu Kościoła. Ci którzy mają w nim udział przez chrzest stają się uczestnikami i przyjmują powołanie chrześcijańskie, ci natomiast, którzy otrzymują powołanie zbawcze mają też udział we wspólnotcie Kościoła, który żyje i działa nie tylko dla ochrzczonych, ale także dla nieochrzczonych. Skuteczność działania zbawczego Kościoła nie wynika zatem z zaangażowania jego członków ochrzczonych, ani z ilościowego rozwoju wspólnoty kościelnej. W realizacji planu zbawienia, które jest darem, mają swój udział także ludzie cielesnie niekościelni. Życie Kościoła i jego misja nie są tylko wynikiem widzialnych działań jego członków ochrzczonych, ale jest to również dzieło nieświadomej intencji i działalności tych, którzy cielesnie są poza Kościołem, a jednak są powołani do udziału w zbawczym dziele Chrystusa. W organizmie Kościoła istnieją zatem różne organy: nie tylko takie, które świadomie i w sposób intencjonalnie wolny wypełniają posłannictwo zbawcze (są widzialne), ale również takie, które bez świadomej intencji mają udział w zbawieniu i tworzą wspólnotę kościelną w wymiarze uniwersalnym.

Członkowie Kościoła nie są w pełni autonomiczni w działaniach kościelnych, gdyż ich funkcjonowanie w planie zbawczym zależy nie tylko od woli i świadomości ludzkiej, ale także od mocy Ducha Świętego. Oznacza to, że cel działania członków Kościoła jest jeden i ma charakter nadprzyrodzony – udział w pośrednictwie zbawczym, ale wynikające stąd zadania, metody i środki są różne i zależą

od ludzi: ich przynależności strukturalnej i zaangażowania w życie organizmu kościelnego. Ludzie Kościoła, uczestnicząc w różnych działaniach zbawczych, realizują swoje zadania indywidualnie lub wspólnotowo. Autonomia tych działań jest zagwarantowana udziałem w kapłaństwie Chrystusa, które uprawnia do udziału w misji zbawczej Kościoła poprzez samodzielne realizowanie indywidualnego powołania chrześcijańskiego. Hierarchia uczestniczy w kapłaństwie służebnym (sakramentalnym), a wierni świeccy w kapłaństwie powszechnym. Działanie zbawcze we wspólnocie Kościoła wymaga jednak współzależności i współpracy wszystkich jego członków z uwzględnieniem różnego stopnia decyzyjności i odpowiedzialności.

Kościół działa w środowisku, którego przemiany są bardzo złożone, struktury niestabilne, a działania nieprzewidywalne. Organizm Kościoła musi się nieustannie odnawiać i rozwijać, aby mógł on wypełniać swoją misję zbawczą. Najbardziej widoczny wpływ środowiska objawia się w życiu parafii. Żeby te wspólnoty mogły realizować swoje zadania zbawcze, muszą być bardzo elastyczne i posiadać dużą zdolność do adaptacji. Duszpasterstwo w parafii w zmieniających się pod wpływem przemian społeczno-kulturowych dokonujących się w uwarunkowaniach zewnętrznych, wymaga specjalizacji struktur i działań. Potrzebne są przede wszystkim podsystemy – wyspecjalizowane grupy (wspólnoty), które włączają się w realizację celów zbawczych parafii, wykorzystując nowe wielowymiarowe możliwości formacji wiernych świeckich, dzięki której będą oni zdolni do podejmowania adekwatnych działań apostołskich.

Organizm parafii powinien jednak pozostać jednolity, dlatego działalność subsystemów (grup religijnych) zorganizowanych w struktury wspólnot powinna być włączona w realizację celów zbawczych całej wspólnoty parafialnej. Idea parafii „wspólnoty wspólnot” o tyle ma sens, o ile poszczególne wspólnoty nie rozbijają jedności misji zbawczej parafii i nie działają samodzielnie i autonomicznie poza organizmem parafialnej wspólnoty, tworząc ekskluzywne i zamknięte środowiska życia religijnego. Wspólnoty parafialne powinny najpierw służyć całej wspólnocie, wnosząc w jej życie nowość i świeżość działań, wspomagając nowymi technikami i praktykami duszpasterstwo zwyczajne. Formacja członków tych grup powinna zatem

uwzględniać najpierw kształtowanie świadomości kościelnej, a następnie uświadamiać główny cel wszelkich działań eklezyjalnych, którym jest budowanie Kościoła. Grupy parafialne, które w procesie tworzenia struktur i wypracowywania koncepcji funkcji, osiągną dojrzałość organizacyjną, mogą mieć przyznane prawo do autonomii niezbędnej do samoregulacji ich istnienia i działania. Nie zmienia to jednak ich odniesienia do wspólnoty parafialnej, której powinni podlegać jako jej naturalne organy i uczestniczyć w zróżnicowanym wzroście całej wspólnoty.

Organizm parafii powinna cechować harmonia. Dlatego funkcjonowanie każdego jej organu ma sens jedynie w odniesieniu do trwania całości wspólnoty parafialnej. Jej życie jest określone przez jeden, wspólny cel zbawczy. Współpraca poszczególnych organów powinna być naturalna i musi odbywać się według z góry ustalonego porządku. Wszystkie wspólnoty parafialne obowiązują także jednokowe reguły działania. Konwencja tych działań nieustannie się tworzy, a to oznacza, że zmieniają się sposoby działań, dostosowują się do nowych wymagań, albo powstają zupełnie nowe. W tym procesie swoje znaczenie mają też konflikty, które nie muszą wynikać z podważania z góry ustalonych reguł i norm działania, czy też nie zawsze są wynikiem nieporozumień. Konflikty są po prostu naturalnie wpisane w każdy rodzaj ludzkiego działania. Można je potraktować w aspekcie patologicznym i uznać, że jest to przejaw niewydolności organizmu. Istnieje jednak twórczy sposób rozwiązywania konfliktów, które powstają jako efekt współpracy podsystemów organizacyjnych. Pozytywne podejście do konfliktów wymaga przyjęcia podstawowej prawdy: twórcami (konstruktorami) organizacji parafialnej są wszyscy członkowie wspólnoty parafialnej, którzy wpływają na jej strukturę i sposoby funkcjonowania, dostosowując je do zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych i własnych potrzeb i oczekiwań.

Ten probabilistyczny model organizacji parafii nie podważa jej fundamentów. Parafia, jako instytucja ludzka, będzie istnieć tylko wtedy, gdy będzie widzialnym Kościołem, a to wymaga zachowania reguły jedności, powszechności i apostołowości działań kościelnych. Dzięki temu nawet parafie przeżywające poważne kryzysy organizacyjne: personalne, funkcjonalne czy strukturalne, będą trwać, dopóki

źródłem ich życia będzie wierność celowi zbawczemu całego Kościoła. Parafie organizacyjnie niesprawne, a w krytycznej ocenie instytucjonalnej nawet patologiczne, nie „umierają”, gdyż parafię tworzą ludzie, a w realizacji planów zbawczych mają udział nie tylko święci, ale też grzesznicy.

Wiąże się z tym jednak pytanie: w jakiej relacji jest instytucja i zbawienie? Trzeba przyjąć podstawowe założenie, że działalność instytucjonalna i posłannictwo zbawcze tworzą organizm Kościoła, ale są niezależne. Nie można zatem zakładać, że podnoszenie sprawności działań instytucjonalnych (działalność zewnętrzna – ludzka) wpłynie na owocność misji zbawczej. Działania zewnętrzne nie odzwierciedlają istoty zbawienia, a jedynie są jej znakami i symbolami. Nie należy zatem sakramentalizować działań zewnętrznych, gdyż struktura organizacyjna praktyki kościelnej jest autonomiczna i nie podlega „duchowym prawom łaski”. Tylko w sakramentach znaki widzialne urzeczywistniają niewidzialną łaskę zbawczą.

Podsumowaniem przedstawionej refleksji na temat organizmu Kościoła Chrystusowego może być *Wyznanie Wiary Pawła VI. Wierzymy, że Kościół, który Chrystus założył i za który się modli, jest niewzruszenie jeden co do wiary i kultu oraz przez wspólny węzeł świętej hierarchii. Przebogata różnorodność obrzędów liturgicznych w łonie tegoż Kościoła czy też prawowite zróżnicowanie dziedzictwa teologicznego i duchowego oraz poszczególnych dyscyplin nie tylko nie przeszkadza jego jedności, ale nawet jaśniej ją okazuje. Uznając, iż poza organizmem Kościoła Chrystusowego znajduje się wiele elementów uświęcenia i prawdy, które jako dobra własne samego Kościoła nakładają do jedności katolickiej, a zarazem wierząc w działanie Ducha Świętego, który we wszystkich uczniach Chrystusa wznieca pragnienie owej jedności, mamy nadzieję, że chrześcijanie którzy nie zażywają jeszcze pełnej wspólnoty jednego Kościoła, zjednoczą się wreszcie kiedyś w jedną owczarnię pod jednym pasterzem. Wierzymy, iż Kościół jest konieczny do zbawienia. Jeden bowiem Chrystus jest Pośrednikiem i drogą zbawienia, który w Ciele swoim którym jest Kościół - staje się nam obecny. Lecz Boży plan zbawienia obejmuje wszystkich ludzi; ci bowiem, którzy bez winy nie znają Ewangelii Chrystusa i Jego Kościoła, a szukają jednak Boga szczerym sercem*

*i usiłują pod wpływem łaski wypełniać wolę Jego poznaną przez głos sumienia, należą również, w liczbie wiadomej tylko jednemu Bogu, do Jego ludu, choć sposobem niewidzialnym i mogą osiągnąć zbawienie wieczne.*¹⁴

Zusammenfassung

Manchmal wäre es so einfach, Kirche als Organisation zu verstehen. Da gibt es einen Priester, ein Team, eine Struktur, klare Regeln, logische Abläufe, Verantwortlichkeiten, Job-Beschriebe, Lohnrichtlinien, Anforderungen, Rechte. Aber da ist dann auch die Erwartung, die Pflicht, der Druck, das schlechte Gewissen. In gewissen Momenten wäre es einfacher ja, aber langfristig ist es doch einfach nicht befriedigend, wenn wir Kirche als Organisation verstehen. Es geht nämlich das Leben verloren. Gute Gewohnheiten werden zu Rituale, Aufgaben werden zu Machtpositionen, gegenseitige Verpflichtung wird zu Abhängigkeit.

Kirche ist Lebensstil, Organismus, Gemeinschaft miteinander unterwegs. Doch auch das will organisiert sein. Die Frage ist nur, wie viel Ordnung es braucht. Wo schränkt die Ordnung das Leben ein und wo hilft sie, damit Leben entstehen kann. Sobald es um Geld, Veranstaltungen, Mitarbeiter, Büros geht, braucht es in irgend einer Form eine Ordnung. Und dann braucht es eine Ordnung, wer die Ordnung bestimmen darf. Und schon haben wir eine Organisation. Die Frage ist also nicht, ob es eine Organisation braucht, sondern wie viel davon. Und die Frage ist, wie diese Organisation lernfähig und wandelbar bleibt, damit sie der Gruppe, die miteinander unterwegs ist, gerecht wird.

tłum. Bogusław Spurgjasz

¹⁴ *Wyznanie Wiary* wygłoszone przez Ojca św. Pawła VI w dniu 30 czerwca 1968 r.